

Dziennik KRAJ wychodzi codziennie rano z wyjątkiem dni poświatycznych. Numer pojedynczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 5 centów.

Przedpłata wynosi:

	rocznie	kwart.	mies.
w Krakowie	12 złr.	3 złr.	1 złr.
w Austrii z przesyłką	16 „	4 „	1 „ 40.
w Niemczech	12 tal.	3 tal.	1 tal.
w Francji	80 fr.	20 fr.	7 fr.
w Serbii, Włoszech, Rumunii i Szwajc.	48 fr.	12 fr.	4 fr.
w Turcji	64 „	16 „	6 „
w Belgii	36 „	14 „	5 „

KRAJ

Przedpłata przyjmuje Administracja ds. Kraj, urzędu pocztowe austriackie i zagraniczne, oraz niżej wymienione agencje. Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie ul. Mikołajska 1. 435. Listów niefrankowanych nie przyjmuje się. Reklamacje nieopieczowane wolne od opłaty i uwzględnia się je tylko w terminie 8 dni. — Rękopisów nie zwraca się.

Cena ogłoszeń (insetów).

w pierwszym umieszczeniu wiersz . . . 8 cent. w każdym następnym umieszcz. wiersza 5 „ Stempel od każdorazowego umieszcz. 30 „ Ogłoszenia przyjmuje administracja i agencje.

Agencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski. Skład papieru Ż. J. Wywiakowskiego, handel Wieruchowskiego. — We Lwowie: Księgarnia Gabrynowicza i Szmidta.

Agencje przyjmujące ogłoszenia. W Krakowie: Marjan Dworski. — We Lwowie: Agencja dzienników A. J. Piatkowskiego. — W Tarnowie: Księgarnia Gazdy. — W Wiedniu: B. Wołowski, anosów, Wolzeile Nr. 2. — W Pradze: Ferdinandsstrasse Nr. 33. — W Berlinie, Monachium, Zürichu i St. Gallen: Rudolf Mosse München, Windermachergasse, 3. — W Hamburgu, Frankfurtie nad Menem, Berlinie i Lipsku, Bazylei, Zürichu, St. Gallen, Genewie i Sztutgardzie: Hasenstein & Vogler. — W Paryżu: Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16.“

Ogłoszenie przedpłaty na „Kraj“.

Z dniem 1 kwietnia cena przedpłaty będzie następująca:

W Krakowie: W całej Austrii: (z przesyłką pocztową)

rocznie	12 złr.	16 złr.
półrocznie	6 „	8 „
kwartalnie	3 „	4 „
miesięcznie	1 „	1 „ 40 c.

Pojedynczy numer w Krakowie i we Lwowie kosztować będzie tylko 5 centów.

Najtaniej i najwygodniej przesłać można prenumeratę przekazami pocztowymi.

Kraków 2 kwietnia.

W kołach poselskich centralistycznych zapewniają, że już na ostatniem przedferjami posiedzeniu rady państwa, które ma się odbyć w sobotę, rząd zawiadomi o wydaniu ustawy o udzieleniu reformy wyborczej sankcji cesarskiej. *Tagblatt* nie wierzy, aby sankcja tak szybko miała nastąpić; chociaż jest to rzeczą zupełnie obojętną, czy korona udzieli takowej kilka dni wcześniej lub później.

Nie ulega wątpliwości, że Polacy wezmą udział w czynnościach wspólnych delegacji. Co do posłów z Galicji, wiadomo, że prezydent izby Hopfen wezwał ich do wykonania mandatów; ale nie wszyscy jeszcze nadesłali poświadczenia z ożrzymania wezwania. Ogłoszenie utraty mandatów ma nastąpić dopiero po zamknięciu delegacji.

Kapelani gimnazjów poznańskich jednomyślnie oświadczyli szkolnemu kolegium swojej prowincji, że co do wykładowego języka w nauce religii, będą się stosować tylko do przepisu arcybiskupa. Kolegium kazało natychmiast zasuspendować kapelanów, a dyrektorom poleciło postarać się o zastępców. To samo miało miejsce w Wągrowcu i Śremie, gdzie ofiarował się udzielać nauki religii jakiś Niemiec świeckiego stanu. Narodowa opozycja duchowieństwa poznańskiego, stojącego mężnie

do walki przeciw germanizatorskim zamachom rządu, zasługuje na wszelkie uznanie; lecz nie da się zaprzeczyć, że jeżeli ona prawie całkiem od stanowiska, jakie dziś wobec rządu pruskiego zajął hr. Ledóchowski; życzymy z całego serca, aby ze stanowiska tego nie ustąpił.

31 z. m. rozpoczęły się w izbie wersalskiej rozprawy nad znanym już projektem organizacji zarządu miasta Lugdunu. Przeważnie z rojalistów złożona komisja, której sprawozdawcą jest wicehrabia de Meaux, nieprzyjaciół demokratów, wnosi urządzenie Lugdunu zupełnie na wzór Paryża, jak to już wiadomo naszym czytelnikom z podanego przez nas projektu. Obydwie lewice sprzeciwiają się projektowi i żądają odłożenia dyskusji. Wszystko zależy teraz od lewego środka, który zwykł z rządem trzymać; jego głos rozstrzygnie sprawę na korzyść republikanów lub wsteczników. Ale od rządu trudno się spodziewać czegoś więcej nad zachowanie neutralności, w takim razie projekt komisji przejśćby musiał.

Zdaje się, że Thiers postanowił wreszcie energicznie przeciw tym wystąpić, którzy wspierają karlistów. Dzienniki bowiem parzyckie donoszą, że prefekt policji otrzymał rozkaz rozwiązania komitetu, który zbiera składki dla karlistów i ludzi do Hiszpanji werbuje. Również wytoczono proces niektórym pismom legitymistycznym jak *Gazette du Midi*, za otwarcie subskrypcji dla popierania don Carlosa.

Na mityngu w Plymouth pewien mówca zapytał, czy dobrze robi rząd angielski, że synowi Napoleona III pozwala uczyć się w szkole wojennej w Woolwich? „Na co dajemy księciu wychowanie, które go później postawi w możności niepokojenia narodów Europy? Pozwólmy chłopcu żyć spokojnie, jako wygnańcowi, ale nie uczymy go i nie podawajmy mu środków do wzniecania pożaru między naszymi sąsiadami.“ Podobne skrupuły w wielu innych miejscach były publicznie wypowiedziane.

Rząd hiszpański wydał następującą odezwę do ludu: „Rząd byłby sam siebie niegodnym, gdyby chciał o prawdzie przemilczeć. Naprawdę zawarowaną została najszerza wolność myślenia, oraz niezależność wyborów, przez którą zapewnił sobie rząd większości narodu; dla rojalistów nie istnieje prawo i wolność, starają się

oni przez ogień i miecz przyjąć do władzy. Niszczą drogi żelazne i telegrafy, obdzierają ludność, palą archiwa, rabują jak rozbójnicy, zabijają bezbronných, rozstrzelują bohaterów, którzy zmuszeni są im się poddać i odpowiadają okropnym widowiskiem wojny i zemsty na ustanowienie rzecypospolitej pokoju i pojednania. Nadeszła godzina, w której naród hiszpański, wytrawnym sądem oceniając niezmierne szkody, musi z wrodzonym sobie bohaterstwem odeprzeć wroga. Święta wojna wolności powinna zwalczyć barbarzyńską wojnę tyranji. Milicje miejskie muszą się mobilizować, ochotnicy uzbrajać, zbrojni obywatele bronić spokojności publicznej, ogniska i własności, żeby żołnierze z całą siłą mogli się rzucić na bandy. Tylko takim wysiłkiem bohaterstwa może być rzeczpospolita, a z nią razem wolność i ojczyzna ocalona.“ Odezwe tę wszyscy ministrowie podpisali. — Jest ona nad wszelkie wiadomości dziennikarskie wymowniejszym dowodem, że stan rzeczy w Hiszpanji jak najopłakaniejszy.

W Szwajcarii w St. Gallen na wniosek rady szkolnej gmina uchwaliła 582 głosami przeciw 117, że dogmat nieomylności i sylabus nie mogą być przedmiotem wykładów religijnych szkolnych. O ile zgodzić się można na powyższą uchwałę gminy szkolnej w St. Gallen, o tyle trudno pojąć uchwałę junty rewolucyjnej w Kadyksie, która zupełnie zabroniła nauki religii w szkołach gminnych.

Rossja

wobec Greków i Słowian tureckich.

W południowo-wschodniej Europie odbywa się proces wielkiej doniosłości na przyszłość. — Rossja, która do ostatnich jeszcze czasów rościła pretensję do protektoratu nad ludnością wyznania greckiego bez względu na jej narodowość, dziś zbiegiem rozmaitych okoliczności musiała stanowczo się oświadczyć za jedną z dwóch narodowości — słowiańską lub grecką — zostających od niejakiego czasu w ciągłej z sobą walce. Rossja umiała dosyć długo zręcznie akcją dyplomatyczną trzymać w zależności obie narodowości i robić je narzędziem własnych celów politycznych;

ale dłużej na tém fałszywym stanowisku wytrwać nie mogła.

Rossja poświęciła Greków dla Słowian, mając na względzie zapewne nie samą tylko Turcję.

Gdyby jej chodziło li tylko o Turcję, toby bez wątpienia dyplomacja rossyjska w dobrze zrozumianym interesie własnym wzięła stronę Greków, stanowiących pewnego rodzaju potęgę polityczną i finansową na wschodzie.

Ale polityka rossyjska, jak wiadomo, dziś sięga dalej i głębiej. Jej hasłem — dotychczas wprawdzie starannie ukrywanym — stała się polityka plemienna, mogąca utrwalić wpływ rossyjski w państwach posiadających ludność słowiańską. Ofiarą więc tej polityki stali się Grecy, do ostatnich jeszcze czasów protegowani przez rząd rossyjski.

Dziś dyplomacja rossyjska zręka się wszelkiego protektoratu nad ludnością grecką w Turcji, konfiskuje dobra patriarchy jerozolimskiego Cyryla, położone w Besarabji, i środek ten rozciąga nawet na dobra klasztorów greckich w Rossji. Te objawy niechęci do ludności greckiej są rezultatem sporu kościelnego bułgarskiego. Ludność bułgarska — uciskana przez chciwe duchowieństwo greckie, będące nieraz narzędziem rządu tureckiego — dążyła wszelkimi środkami do wyzwolenia się spod jego wpływu. Niezawisłość kościelna Bułgarji stała się przedmiotem najulubieńszych marzeń nie tylko interesowanych w tej sprawie Bułgarów, lecz w ogóle wszystkich Słowian tureckich.

Istotnie dążenia te ze stanowiska bądź narodowego, bądź czysto ludzkiego, zasługują na zupełne uznanie.

Skargi na przedajność, służalstwo i chciwość duchowieństwa greckiego od dawna były powszechne w całej Słowiańszczyźnie tureckiej, gdzie wszelkie usiłowania narodowe (jak np. u Serbów księstwa) łączyły się zawsze z największą nienawiścią do hierarchji greckiej. Krzyki i narzekania Bułgarów pozostałyby zapewne głosem wołającego na puszczy, gdyby nie silne poparcie, jakiego ruch kościelno bułgarski doznał od Rossji, która — czując, że się raz koniecznie zdecydować musi — wołała stanąć po stronie prawej i zarazem obiecującej nie również większe korzyści na przyszłość.

SPRAWOZDANIE

komisji konkursowej.

o rozdaniu nagród za utwory sceniczne w roku 1873. Rok III.

(Nagrody hrabiów Łubińskiego, Zamojskiego, oraz Dyrekcyj).

(Dokończenie.)

Junius Brutus, miał zrazu zwolenników. Język w nim pisarza wytrawnego, nastrój tragiczny wysoki — wyrzuty atoli co do sceniczności i co do tła dziejowego, były tak silne, iż wgląd na skłonil komisję do odsądzenia tragedji tej od konkursu. Ładne bowiem sceny, nieraz wysoce dramatyczne, nie zdołały utrzymać całości dramy wadliwej budową.

Sztuka *Szepieg* miała niejaki warunki sceniczne, miała i językowe zalety. Autor jej śnać pisarz wprawny, śmiało używał wiersza i nadużywał nieraz, bo wiązał go sztucznie, niespodziewanemi zwrotami końcówek, jakby dla pokazania, że jest panem formy wierszowej, i że ta jest igraszką jego fantazji autorskiej. Utwór ten jako zapewne wyrobionego już autora, może w formie książkowej zająć czytelnika, lecz jako sceniczny nie mógł dostąpić przedstawienia. Powodem tej ujemności jest sztuczność i nieprawdopodobieństwo sytuacji rozprawdzonych w całej

sztuce, efekta naciągane i zateatralne. Pomijając tę wadę, był jeszcze niemniej ważny powód. Był to ten sam, który spowodował komisję, iż odrzuciła w roku ubiegłym dzieło wysokiej poetycznej wartości: „*Na Ukrainie*“. Jeden i drugi autor i tu i tam, oparli akcję na niedawnej przeszłości z roku 1863. Za świeże to i bolesne chwile, iżby można stawiać je widom przed oczy w całej ohydzie stroniem ujemnych. To nie zadanie scenizmu. To nie naucza, lecz rozdrażnia; to nie zabliźnia rany, lecz zabliźnienie zaognia. Nie można być historykiem-sędzią na scenie, gdy historia z tak świeżej daty jeszcze nie wypowiedziała zdania swego o tych, co zawinili. Nie scena sądzić ich ma, lecz historia.

Dramat „*Władysław Biały*“ zakrawał zrazu na bardzo zrzeczny utwór. Mianowicie z prologu wnosić można było, iż autor przebrnie przez trudności dykcji scenicznej. W miarę atoli posuwania się akcji, słabła nie ją wiążąca. Komisja przekonała się, że poprzestać należy na odegraniu prologu, który niech będzie wróżbą, że początkujący autor zdoła kiedyś co lepszego narysować.

Miedzy odrzuconemi była także sztuka p. t. *Świećta partja*. Nie wyróżniały ją ani język, ani myśl przewodnia, ale sceniczność dowodząca, że autor zdoła pisać

dla sceny. Mimo tego nie zalecono jej do grania. Wina to jest autora, że obrał temat, który na scenie okazałby się ohydny. Jeżeli Dumas syn umiał podobne temata obchodzić po kuglarsku, że zadziwi i zachwyci, to nie idzie za tém, by każdemu wolno było temata Dumasowskie wywodzić na plac i okazywać je z prostoduszną otwartością. Taki temat w sztuce tej podawany bez osłony, jak miłośki z matką a potem z córką, i zajęcia między matką i córką o wspólnego kochanka, bywają często tłem rzeczywistych stosunków u nas i gdzieindziej, lecz zajęcia te pokrywa zasłona familijnych tajemnic. Zasłonę tę rozdziera tylko pokątna plotka brukowa, ale nigdy w całej nagości swój nie stawia akcja podobna na deskach, na których buja humor, wesołość i swawola; ale nigdy ohyda lub paszkwil.

Dramat *Ojciec* w trzech pierwszych aktach wróżył, iż sztuka może być do konkursu dopuszczoną. Dalsze akta zawiodły. Były sztuki, które acz nie puszczono do czytania z powodu, iż całkiem nie odpowiadały warunkom językowym, literackim lub scenicznym, przecież w pojedynczych scenach zdradzały talent lub pewien stopień rutyny, że wymieniamy tu *Blagierę* i *Bracia*. O wielu zaś innych odrzuconych sztukach, które do czytania wspólnego nie

były dopuszczonemi, wyrzec można, iż szkoda, że ich autorowie brali się do pióra. Takie komedje świadcza o lekkomyślności piszących, którzy zfabrykowawszy na prędce kilka luźnych scen, bez stylu związku, sensu i logiki, narzuca je komisji.

Zaleconemi były zrazu do czytania sztuki: *Mściwoj* i *Svanhilda*, *Zaprzaniec*, *Sekwestracja*. Z pomiędzy tych dwie ostatnie w ciągu dalszego czytania usunięte zostały; zaś sztuka *Mściwoj* i *Svanhilda* mimo zalet swych co do pomysłu, łatwości dykcji i talentu autorskiego, nie mogła być przyjętą dla braku sceniczności aktu ostatniego i niedosć wyraźnej akcji w całości.

Tak więc pozostały do wspólnego czytania sztuki: *Nowe drogi*, *Emancypowane*, *Kłatwa*, *Zyzio*, *Celina*, *Krok* i *Władysław Biały*.

Nowe drogi miały niejaki zalety wiersza i luźnych trafnych wysłowień, lecz w głośnie czytaniu najzupełniej zawiodły. Pomijając, iż cały pomysł przypomina żywo *Epidemję* Narzyskiego, wykonanie pomysłu tego pozostawia wiele do życzenia. Samo wierszowanie z trudem nawiązywane i niewprawne; charakterystyka działaczy co chwila dopuszcza się niekonsekwencji, zwłaszcza gdy autor dla rymu kładł się postaciom

Grecy nawet przy dalszym wahaniu się i dwoistości ze strony Rosji pierwsi czy później zdołaliby jako żywioł więcej cywilizowany i mający jasno wytknięte cele przed oczyma, wyzwolić się spod jej opieki. — Tymczasem Bułgarowie przez wdzięczność za doznana pomoc będą daleko powolniejszymi dla widoków polityki rosyjskiej.

Patryarcha grecki w Konstantynopolu przez przeprowadzenie uchwały na soborze, mocą której Bułgarowie uważani są za odszczepieńców od kościoła wschodniego — rzucił rękawicę Rosji, która powyżej wymienionymi środkami odpowiedziała na to wyzwanie. Skutkiem tego ludność grecka zaczyna coraz szczerzej zbliżać się do Turcji, a cała prasa królestwa greckiego — objaw dotąd prawie niesłyszanych — popiera myśl przymierza zaczepnego i odpornego z Turcją!

Taki jest rezultat sporu kościelnego w Bułgarii i najnowszej polityki rosyjskiej w kwestji wschodniej. Następstwa jego mogą być nierównie ważniejsze jakby się na pozór zdawać mogło. Agitacje państwa sławistyczne Rosji w skutek niechęci ludności greckiej odtąd będą miały daleko więcej trudności do zwalczenia.

Korespondencje „Kraju“.

Lwów 1 kwietnia.

C. [Klub postępowy — obywatelstwo honorowe dla Stremayera — kolej kijowsko-dniestrzańską.] Dziś wieczorem odbyć się ma poufne posiedzenie klubu postępowego polskiego, na którym kwestja programu rozstrzygnięta będzie. Sądząc po niezwykle ruchliwym jak od kilku dni zapanował między naszymi federalistami, można już z góry przyjąć jako rzecz pewną, że klub wywiesi sztandar federacji i sojuszu z Czechami. Wczoraj otrzymał wydział klubu także pismo od Smolki, w którym tenże dowodząc, iż tylko w polityce federacyjnej dla nas i dla Austrii leży zbawienie, zapowiada przyjazd swój do Lwowa w bieżącym miesiącu, aby żywoły federacyjne zespolić i rozbudzić do akcji.

Od poważnego grona tutejszego obywatelstwa dochodzi mnie wiadomość, że przez znaną tu ze swego wpływu na sprawy miasta znakomitość poruszoną została w poufnym kółku myśl uznania zasług ministra Stremayera, położonych około dobra naszej gminy przez uzyskanie dla utworzenia akademii technicznej funduszu miljonowego. Wyrazem uznania tego miałyby być udzielenie ministrowi obywatelstwa honorowego miasta Lwowa. Myśl ta jakkolwiek żadnych nie znalazła opozycji, nie przyjęła się na razie, a to głównie z tego powodu, że p. minister tak ważnych dla kraju naszego ustaw szkolnych dotąd jeszcze do sankcji nie przedłożył! Widocznie ślusarz tu zawinił, a kowala karzą! Pan Stremayer nie mógł przecie przedkładać rzeczonych ustaw do sankcji, bo takowe jak już w ostatnim

moim liście donosiłem, leżą dotąd w archiwum wydziału krajowego. Jeżeli więc udzielenie dyplomu obywatelstwa honorowego ma być rzeczywiście zamierzone przez radę, natenczas okoliczność ta, że p. Stremayer nie przedłożył czegoś do sankcji, co się dotąd jeszcze w jego nie znajduje rękach, urzeczywistnieniu tego zamiaru żadną miarą na przeszkodzie stać nie może.

Nadszedł tu właśnie w tej chwili telegram z Brodów, donoszący, że pierwszy pociąg z robotnikami kolei kijowsko-dniestrzańskiej wyjechał się wczoraj pod Radziwiłowem. Dwie osoby zostały zabite, a trzynaście osób odniosło ciężkie pokaleczenia. Piękne to widoki dla tej kolei na przyszłość.

Praga. — Ostatni numer *Politik* zawiera artykuł wstępny pod tytułem „Twórca politycznego panslawizmu.“ Twórcą tym mieni organ czeski ks. Bismarka. — Podajemy ciekawsze ustępy z tego artykułu.

„Doświadczenie uczy, że t. zw. wielcy mężowie, kierujący w swej epoce losami ludzkości, nie doprowadzają jej do tego celu, do jakiego zamierzali. — Losy ludzkości idą wbrew Aleksandrowi W., cesarzowi Napoleonowi, a na koniec pójdą wbrew ks. Bismarkowi. Ono jest autorem republiki francuskiej, choć ta nie była w jego planach. Jeżeli więc utrzymujemy, że Bismark będzie twórcą panslawizmu, to dalecy jesteśmy od przypisywania mu podobnych zamiarów; sądzimy tylko, że tak jak był sprawcą republiki francuskiej, tak samo będzie sprawcą odrodzenia kościoła katolickiego tudzież politycznego zjednoczenia słowiańszczyzny.

„Zjednoczenie to czyli panslawizm potrzebny jest dla obrony od pangermanizmu. Do utworzenia takiego panslawizmu potrzebne są dwa warunki: 1) silne mocarstwo słowiańskie zdecydowane zostać punktem oparcia takiego zjednoczenia i 2) gotowość pojedynczych ludów słowiańskich kupienia się koło tego punktu. — Otóż my jesteśmy przekonani, że koniecznym następstwem bismarkowskiego pangermanizmu będzie: 1) iż Rosja ujrzy się zmuszoną zostać tym punktem oparcia dla panslawizmu; 2) że ludy słowiańskie z czystego popędu zachowawczego będą zmuszone zawrzeć z tym rosyjskim potężnym punktem oparcia przymierze zaczepne i odporne.

„Wtedy to polityczny panslawizm będzie faktem, a będzie on dziełem księcia Bismarka.“

Wypowiedziawszy podobne myśli o ukształtowaniu się stosunków w świecie romańskim, przechodzi do Austrii i tak mówi:

„Wierzone długo, że austriackie państwo narodów ma moralne uprawnienie do bytu w tym, że jest przeznaczane przez zagodzenie przeciwności zapobiedz starciu się dwóch ras. — Gdyby Austrija nauczyła była Słowian i Niemców żyć w pokoju i zgodzie; gdyby nie dążyła ani do germańskiej ani do słowiańskiej

jedności: byłaby murem ochronnym dla obu ras i ostałaby się mogła mimo potęgi Niemiec i Rosji. Wówczas nie mielibyśmy powodu mówić o powstawaniu politycznego panslawizmu. Lecz od r. 1871 rzeczy się inaczej ułożyły.

Podług planu Bismarka Austrija nie taką ma rolę odegrać; wspomniana zasada jej bytu nie zastała uznana w Berlinie. Austrija ma być tylko narzędziem daleko sięgających planów wszechwładztwa germańskiego. Gdyby te plany Bismarka się powiodły i Austrija zidentyfikowała się z germanizmem, wówczas i kwestja wschodnia rozstrzygnięta byłaby w sposób antysłowiański, a Rosja zostałaby wypartą do Azji, czyli mówiąc innymi słowy, Rosja musiałaby popełnić na sobie samobójstwo. Zdaje się jednak, iż to nie nastąpi, i w Rosji obudzi się przekonanie, iż dla zabezpieczenia własnego bytu musi ona stanąć na czele Słowiańszczyzny, tak jak Prusy stanęły na czele Niemiec.

W interesie cywilizacji byłoby do życzenia, żeby te nowe konstelacje nie doprowadziły do ogólnej niszczącej wojny, lecz owszem do wznowienia i umocnienia tego muru ochronnego rozdziałającego, lecz zarazem pokojowo łączącego oba narody. — Tego pragniemy szczerze i serdecznie.

Gdyby jednak w Berlinie niewyrzeczono się myśli zaprzężenia całej Europy do tryumfalnego wozu niemieckiego cesarza, tedy winni tam nie zapominać, że Bóg, który rozstrzyga o losach wojen, nie zawsze jest bogiem cesarsko-niemieckim.

Artykuł ten *Politik*, któremu nie możemy odmówić znakomitej logiki, budzi w nas żal, iż doktrynerzy polityczni słowiańscy chcą koniecznie widzieć punkt podpory dla Słowiańszczyzny w tym państwie, które aż dotąd stoi w najsilniejszym przymierzu z Prusami i najsilniej na zgubę jednego z ludów słowiańskich pracuje.

Niemcy.

[Czynności parlamentu niemieckiego — ustawa prasowa — wniosek deputowanego Schultze-Delitsch — odezwa przedwyborcza postępowców]. — Komisja powołana na wniosek rady związkowej, w celu przedwstępnych narad nad procedurą karną, rozpoczęła swoje czynności dopiero d. 17 kwietnia, do załatwienia których będzie potrzebowała przynajmniej dwa miesiące czasu. Prezesem tej komisji został mianowany p. Friedberg, który przy ułożeniu kodeksu karnego dla Niemiec położył ogromne zasługi. Pruskie ministerstwo sprawiedliwości ostatnimi czasy także bardzo gorliwie zajmowało się kwestją reorganizacji sądownictwa ze względu na nową cywilną i karną procedurę. Dzienniki liberalno-narodowe narzekają na opieszałość w tym względzie Bawarii, która swem ociąganiem się lub zupełnym niekiedy indyferentyzmem, przeciąga załatwienie tej ważnej sprawy. —

Niektóre dzienniki dają do zrozumienia, że ze strony rządów niemieckich nastąpi pewien nacisk moralny na Bawarię, która nie zechce zapewne opierać się jednomyślnemu prawie żądaniu reszty niemieckiej. Komisja wyznaczona przez parlament niemiecki do zbadania projektu ustawy prasowej, d. 28 marca przystąpiła do swych czynności; jako komisarz państwa niemieckiego tajny radca Starke był obecny na posiedzeniu komisji. Podstawą jej czynności i jakby nicią przewodnią są ustawy i rozporządzenia prasowe wszystkich państw niemieckich i nawet zagranicznych, zestawione i wydrukowane specjalnie dla członków komisji.

Wniosek deputowanego Schultze-Delitsch dotyczący rozszerzenia prawa o stowarzyszeniach, niezadowolony podczas szóstocznej sesji sejmu niemieckiego, ma być znowu wniesiony przez p. Schultze-Delitsch i poparty przez kilku innych deputowanych. Jednak ani sam wnioskodawca, ani jego przyjaciele nie ludzą się wcale nadzieją, aby wniosek był przyjęty. W kołach decydujących obawiają się zmiany prawa o stowarzyszeniach w duchu liberalnym, aby takowa nie przyczyniła się do wzmocnienia już i tak silnej agitacji socjalnej.

Większość parlamentu także nie jest przychylną wnioskowi zastawionemu pracownika na polu rozwiązania w sposób praktyczny kwestji wyrobniczej.

Z niecierpliwością oczekują wszyscy, jak się zachowa pruska izba panów wobec projektu zniesienia stempla dziennikarskiego i kalendarzowego. Do zniesienia stempla kalendarzowego izba panów zdaje się być nierównie skłonniejszą. Komisja wyznaczona przez izbę panów do naradzenia się nad projektami kościelnymi dr. Falka, mianowicie nad pierwszą częścią takowych, wykształceniem duchowieństwa i obsadzaniem posad duchownych, przyjęła trzy pierwsze artykuły większością 10 przeciw 9 głosom, i to dzięki nieobecności jednego z przeciwników projektów kościelno-politycznych p. Kröchera.

Posada posła niemieckiego w Londynie, dotychczas jeszcze nie została obsadzona i to ze względów podobno czysto finansowych. Na tę posadę rządby chciał zamianować jednego z najzamożniejszych dyplomatów, który po części z własnej kieszeni mógłby opędzać ogromne wydatki z nią połączone, i godnie reprezentować cesarstwo niemieckie wśród bogatej arystokracji brytańskiej. Zdaje się, że względu tego rodzaju dla najbogatszego w chwili obecnej z państw europejskich, zwłaszcza po złupieniu 5 miliardów franków, powinny mieć podrzędne znaczenie.

N. D. A. Zeitung we wstępnym artykule swego ostatniego numeru rozbiiera manifest przedwyborczy stronnictwa postępowego. Rozumie się, że manifest ten znajduje bardzo pochlebny wzmiankę w organie ks. Bismarka, albowiem postępowcy stoją w nim najzupełniej po stronie dzisiejszej polityki kościelnej Niemiec

swym tak, jakby się nie wyrażali, gdyby autor prozą był sztukę napisał. Zupełnego braku sceniczności nie można zarzucić sztuce, ale można wróżyć na pewno, iż sztuka wywiezioną na scenie, nie utrzyma się na niej. Z budowy sztuki tej jednakowoż domyślać się można, iż ją nakreśliło pióro młode, niewprawne, i że toż pióro, przy większej wprawie, będzie mogło być użytecznym dla sceny.

O tragedji *Krok* sądono z razu, że otrzyma pierwszeństwo. Były silne i gruntośnie motywowane wnioski o wysokim nastroju tragicznym sztuki i o pięknym onego przeprowadzeniu; były też zdania wprost przeciwnie, odsadzające ją od wartości, ze względu na warunki sceniczne. Czytanie głośne wspólne tego utworu przeważało na stronę ostatnich. Dwa pierwsze akta zapewniały sztuce byt na scenie: dalsze w miarę posuwania się akcji, osłabiły wiarę sceniczności nawet w tych, którzy z początku żarliwie bronili wartości tej tragedji. Głośne czytanie było próbą — próba ta usunęła sztukę od konkursu.

Sztuka *Rognieda* również obudziła żywe spory co do swjej wartości. Były zdania odmawiające jej zalet scenicznych, a po części nawet i literackich, lecz przeważała opinia stawiająca wysoce zalety wiersza i poetycznej opowieści, a nawet pojedynczych scen z nastrojem tragicznym. Czytanie głośne wykazało, iż łatwa zmia-

na w akcie mogła sztukę uczynić bardziej sceniczną. Więc stało się toż samo, co uczynił w r. z. z ostatnimi dwoma aktami *Pozytywny* Narzyski. Autor, nim konkurs rozstrzygnięty został, nadesłał inne zakończenie sztuki, tak, iż takowe będzie sceniczne. Sztuka zatem przyjęta została do konkursu.

Komedja *Zyzo* zyskała wiele w głośnym jej czytaniu. Jakkolwiek nie zalecają ani stylistyczne obrobienie, ani myśl głębsza jakakolwiek, jednakowoż doskonała znajomość sceny i żywość akcji utrzymała ją przy konkursie.

Nie mniejsze zalety sceniczne okazały się w sztuce *Emancypowane*. Pomimo zarzuconego jej zaniedbania i pośpiechu w stylu i po wykazaniu płoćności zarzutu, jakoby watek komedji nie był oryginalnym przyniesionym jej zalety swobodnego humoru, żywotności postaci i naturalności akcji, któreto przymioty zapewnią sztuce powodzenie sceniczne.

W czytaniu komedji *Celina*, wykazały się zalety gładkiego dialogu, trafności pomysłu i bardzo zręczny układ sceniczny, które to zalety przeważały ponad błędami języka, rozsianymi w sztuce; a które z łatwością usuniętymi zostały. Pomimo, że autor oświadczył, iż cofa utwór od konkursu, komisja nie uznała ważności cofnięcia.

Tak więc odczytane pospólnie sztuki poddano pod głosowanie.

Na postawione pytanie pierwsze co do nagrody głównej 500 zł. objawiały się zdania, iż żadna sztuka bezwzględnie dobrą zwać się nie może. Za najlepszą uznawana „Rognieda“ pozostawiała wątpliwość co do sceniczności. W głosowaniu sztuka otrzymała cztery głosy, zaś sześć było przeciw daniu nagrody. Inne sztuki nie były nawet do pierwszej nagrody proponowane.

Do drugiej nagrody 250 zł. przedstawiono *Rogniedę* i *Emancypowane*, pierwsza przeważała sześcioma głosami. Autor zatem *Rogniedy* otrzymał nagrodę. Autorem jest August Tom. Olizarowski nie mało literaturze naszej zasłużony pracownik. Znany jest on jako autor wielu pięknych poezji (wyszły one luźno różnymi czasami, jako też w 3-tomowym zbiorze), jako tłumacz „Konfederatów Barskich“ Mickiewicza i jako autor wielu dramatów, jako to: Wincenty z Szamotuł, Dziewice Zrinu, Serce i Głowa, Vułpołup, Role duchów, Allan i Aurora, Królowa Jadwiga, Krystyn z Gozdawy, Wołody, Worów, Marjan Mazurówicz, Rada w Chęcinach.

Trzecią nagrodę 150 zł. otrzymały *Emancypowane*, mając pierwszeństwo siedmiu głosów nad trzema, które otrzymała *Celina*. Nagrodę zatem otrzymał Michał Bałucki autor komedji „Radcy pana Radcy“, „Polowanie na męża“, „Pracownicy Próźniacy“, „Na łonie natury“.

W końcu przystąpiono do głosowania względem sztuk mających być do grania zaleconymi. Zalecono więc jednogłośnie komedję *Celina* przez Wł. Koziobrodzkiego, *Zyzo* przez panią Zofję Mellerową z Warszawy, autorkę kilku innych prac scenicznych (Postanowienia, Wanda, Złote runo). Sześciu głosami przeciw trzem zalecono do grania dramat J. S. Jasińskiego *Kłatwa* i prolog dramatu *Władysław Biały* pióra Józefa Kościelskiego z Poznańskiego.

W temże głosowaniu tragedia *Junius Brutus* otrzymała trzy głosy, *Krok* i *Nowe drogi* po jednym głosie, zatem nie zostały zalecone do grania.

Tak więc dwie nagrody przysądzone zostały, a jedna i to główna nie doszła do skutku. Komisja wolała wstrzymać nagrodę, aniżeli uwieńczyć sztuki nie uznane za bezwzględnie dobre. Że jednak nie idzie komisji o pomnikowe dzieła, tylko o dobre sceniczne i literackie utwory, rokować można, że na rok przyszły pierwsza nagroda niewątpliwie zostanie przysądzoną. Tymczasem nieużytkową kwotę 500 zł. złożono w Kasie Oszczędności. Tak więc fundusz ten, już teraz dla przyszłych pracowników scenicznych, — jest przygotowany.

i reform wewnętrznych pruskich, chociaż z wyraźnym zastrzeżeniem, że stronnictwo postępowe nie staje się przez to stronnictwem rządowym. Stronnictwo zaś katolickie i partykularyści przyjęli manifest postępowców z wielkim oburzeniem.

Sprawy miejskie i powiatowe.

Przy uzupełnianym wyborze dwóch członków do rady pow. w Turce, z grupy gmin wiejskich, dnia 6 marca b. r., wybrani zostali: pp. Karol Hanik sędzia pow. w Boryni i Stefan Tyryk wójt z Berezka.

Kronika potoczna i rozmaitości.

Kraków, 31 marca. — Izba handlowo-przemysłowa uchwaliła na posiedzeniu dnia 31 marca b. r., dla uczczenia pamięci zamęczenia najdostojniejszego arcyksiężniczki Gizelli, wypłacić z zapomogą 200 zł. ubogą i cnotliwą córkę rękodzielnika krakowskiego, którą bądź to w dniu 20 kwietnia b. r., bądź też przynajmniej po koniec maja b. r. wysłała za mąż, za uczciwego i dorabiającego się rękodzielnika lub przemysłowca. — Petentki zgłosić się pragnące, zechcą podania swoje dowody ubóstwa, przyzwoitości i zamierzonego zamęczenia, złożą w biurze izby handlowo-przemysłowej przy ulicy Franciszkańskiej, nr. 166 na II piętrze, po dzień 12 b. m.

Odczyt. — W niedzielę o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali muzeum techniczno-przemysłowego odczyt p. Miłkowskiego, mający za przedmiot: Wirgil, Dante i Beatrice, na korzyść tow. św. Wincentego à Paulo.

Wypadek. — Na Podgórzu wydarzył się dnia 31 marca b. r. po godz. 5 po południu nieszczęśliwy wypadek. Lekarz dr. Skakalski jechał wózkami 1-konnym zaprzężonym koniem na oko ślepym, który w ulicy zwaną Wielicką wpadł w rowa i przewrócił. Dr. Skakalski wprawdzie wyskoczył jeszcze przed wywróceniem się wózka, jednak nogę złamał.

Wczoraj dnia 2 kwietnia otrął się w karczmie koło cmentarza Karol Chmielewski, zecer z drukarni *Czasu*.

Bronisław Borzeński, wychodźca z Warszawy, piwowar, został po odpokutowaniu kary za zbrodnię kradzieży z Wiednia i z państwa austriackiego wywołany.

Bochnia, 1 kwietnia. — Niedawno ukonstytuowała się tutejsza rada miejska a już w jej łonie powstały największe niesnaski. Stan ten powstał wskutek usunięcia dwóch urzędników magistratu. Jedno stronnictwo popierało stronę urzędników owych, drugie walczyło przeciwko nim.

Tow. pedagogiczne urządziło kilka odczytów popularnych. W niedzielę miał odczyt p. H.

Sch. „O rozumie i uczuciu“. Odczyt ten był dobry, ale nie jako popularny i to też nie wszystkich zadowolnił. P. prelegent powinienby wiedzieć, że odczyty tego rodzaju nie są zupełnie stosowne dla bocheńskiej publiczności składającej się z klasy rzemieślniczej i górników i uczący się młodzieży. Spodziewamy się że na drugi raz obierze sobie inny przedmiot do odczytów.

P. Żaba, znany autor nowej metody, ułatwiającej naukę historii, literatury i statystyki, rozpoczął nauczanie według tej metody w kilku żeńskich zakładach naukowych lwowskich, mianowicie na pensji panny Felicji Wasilewskiej, pani Selingerowej, pani Horonkiewiczowej i w seminarjum żeńskim.

Cesarz Ferdynand I udzielił z prywatnej szkatuły swojej wsparcia na budowę następujących trzech kościołów: dla kościoła w Jasłanach (Josefsdorff) 300 zł., w Straconce 300 zł., w Pogwizdowie 200 zł.

Kasy pożyczkowe założyły u siebie gminy: Dobrowlany koło Drohobycza i Dobriany koło Stryja. Gmina Krasne koło Buska zamierza założyć u siebie podobną kasę.

W Tarnopolu odbędzie się dnia 16 b. m. walne zgromadzenie tamtejszego oddziału tow. pedagogicznego.

P. Józef Szymański, lekarz wojskowy, doktoryzował się w niedzielę dnia 30 marca b. r. w uniwersytecie warszawskim, przedstawiając rozprawę „O fizjologii gruczołu podszczękowego“.

W Pradze zawalił się przedwczoraj trzypiętrowy stary dom w skutek kopania fundamentów pod nowy dom tuż obok niego.

Meteor. — W miasteczku Kole, w gub. archangielskiej, widziano 9 lutego o godzinie 4 z rana, na niebie ogromną kulę ognistą koloru ciemno-purpurowego, która dążyła w kierunku ze wschodu na zachód, a w chwili gdy znikła usłyszano huk podziemny i domy zachwiały się tak, iż wszystkie naczynia spadły na ziemię. Zjawisko to nie stało się przyczyną żadnego nieszczęścia.

We Francji gdzie pielęgnują mnóstwo fiołków, uważane są takowe za symboliczny kwiat stronników cesarstwa.

Sympatyczny muzyk i poeta Władysław Tarnowski mianowany został członkiem akademii królewskiej Rafaela w mieście Urbino we Włoszech.

Jedna z dam dworskich bawiącej obecnie we Włoszech carowej rosyjskiej, wpadła w czasie przechadzki w ręce rozbójników włoskich, którzy za uwolnienie jej domagają się znacznej okupu. Władze poczyniły natychmiast co potrzebne, aby wydobyć z rąk rozbójników biedną ofiarę.

Margrabina Boissy, z pierwszego małżeństwa hr. Guiccioli, która swą wzniosłą duszą i wdziękami potrafiła niegdyś ować Lorda

Byrona, umarła w tych dniach pozostawiając ciekawe pamiętniki o tym wielkim poecie angielskim.

Parowiec „Atlantic“ rozbił się u brzegów Kanady. Z tysiąca osób znajdujących się na jego pokładzie, utonąło około 700, między innymi kobiety i dzieci.

Patti, została zaangażowana do teatru w Londynie z płacą 5000 fr. za przedstawienie.

Korespondencja redakcji. — P. Wycz. w Wrocławiu: Do prawa polskiego jest w uniwersytecie jagiellońskim jeden tylko profesor dr. Piotr Burzyński.

Wystawa nieustająca tow. przyjaciół sztuk pięknych w pałacu biskupim przy ulicy Franciszkańskiej otwarta codziennie od godz. 11 do 4, prócz poniedziałku. Wstęp w niedzielę 10 cent., w dni powszednie 20 centów.

Gospodarstwo przemysł i handel.

Minister spraw wewnętrznych w porozumieniu z innymi c. k. ministerstwami, tudzież z węgierskim ministerstwem handlu, rolnictwa i przemysłu, udzielił pp. Władysławowi hr. Rozwadowskiemu, Augustowi hr. Duninowi, Józefowi Rosthornowi, Karolowi Paulowi i Edwardowi Vivenotowi młodszemu, pozwolenie na założenie tow. akcyjnego pod firmą: „austriacko-węgierskie towarzystwo górnicze“ z siedzibą w Wiedniu. Statut tegoż towarzystwa już został potwierdzony.

Komitet towarzystwa gospod. roln. krak. chcąc utrzymać członków swoich i w ogóle gospodarzy w ciągłej świadomości o czynnościach, którymi się zajmuje, postanowił dawniej aby od następnego zgromadzenia ogólnego krótkie sprawozdania z posiedzeń komitetu do wiadomości publicznej podawane były.

Na posiedzeniu komitetu d. 1 kwietnia r. b. w wykonaniu uchwały ogólnego zgromadzenia polecającej komitetowi przedsięwzięcie kroków prawnych celem ściągnięcia należności należących od członków towarzystwa, ustanowiono dzień 1 października r. b. jako termin do rozpoczęcia działania sądowego; tymczasem zaś zawiadomieni o tem być mają dłużnicy przez okólniki i ogłoszenia. Wyznaczono komisję do układów z bankiem galicyjskim dla handlu i przemysłu względem pośredniczenia w zakupie wyborowych nasion do siewu dla pojedynczych rolników, do zapłaty w terminach umówionych. Sprawę o zaprowadzenie na nowo sprzedaży soli bydłowej oddano do referatu. Zakończono wreszcie pomniejsze sprawy bieżące.

Wiedeń, 1 kwietnia. — Ciągnięcie losów kredytowych: główna wygrana 200,000 zł. padła na serję 1,208 nr. 78; druga wygrana 40,000 zł. na serję 1,784 nr. 92; trzecia wygrana 20,000 zł. na serję 1,208 nr. 40. — Inne wylosowane serje są: 150, 227, 367, 621, 854, 1706, 2311, 2499, 2677, 2836, 2856, 3478, 4100.

Ciągnięcie losów z r. 1854: wyciągnięto serje: 78, 230, 325, 332, 591, 605, 1027, 1047, 1221, 1531, 1604, 1611, 1645, 1663, 1739, 1783, 1965, 2031, 2356, 2424, 2643, 2794, 3041, 3171, 3467, 3483, 3635 i 3840. Pierwsza wygrana 110,000 zł. padła na serję 2794 nr. 26, druga 20,000 zł. na serję 1027 nr. 17. Wszystkie inne numery wylosowanych serji wygrywają po 300 zł.

Ostatnie wiadomości.

Dziś otwartą została delegacja austriacka; prezesem obrany jest Schmerling, wiceprezesem Vidulich. — Schmerling zgajając posiedzenie położył w mowie swę nacisk na zabezpieczony pokój, zbliżające się małżeństwo arcyks. Gizeli i na wystawę powszechną. — Hrabia Andrassy przedłożył budżet monarchii i projekt ustawy względem podwyższenia plac urzędników ministerstw wspólnych, które wydziałowi skarbowemu przekazane zostaną.

Jutro nastąpią wybory do wszystkich komisji, a w piątek mają delegacje odczytać się na czas ferii wielkanocnych. — Delegowani polscy stawili się wszyscy, z wyjątkiem Czerkawskiego, który podobno nie przyjedzie i będzie zastąpiony. — Unieważnienie mandatów deputowanych polskich nie nastąpi wcale, gdyż rząd chętnie widzi Polaków w delegacjach wspólnych. — Organa półrządowe prowincjonalne polemizują i ganią surowo sprawozdanie Lichtenfelsa z powodu owęj cynicznej wycieczki przeciwko Polakom.

Dzisiejsza *Presse* denuncjuje starostów galicyjskich, jakoby już rozwijali agitację narodową z powodu przyszłych wyborów. Piszona ona: „Z wiarogodnego źródła donoszą nam: „Agitowanie pomiędzy ludem wiejskim w Galicji z powodu spodziewanych wyborów bezpośrednich, na korzyść dzisiejszej większości sejmowej, rozpoczęło się już na dobre. — Agitatorami są nie tylko Polacy chcący przeprowadzić pomiędzy ludem wybór dotychczasowych posłów lub ich przyjaciół, lecz udział w agitacjach biorą także starostowie i inni urzędnicy cesarscy, którzy dla nadania sobie tém większej powagi, ubierają się zawsze w uniformy, ilekroć mają wystąpić w celach agitacyjnych.“ Sądzimy, że wiadomość ta, której źródło jest bardzo pewne, zwróci uwagę rządu i stronnictwa wiernokonstytucyjnego na stosunki w Galicji.“

Wydział finansowy wygotował ustawę o uwolnieniu od stempla i opłat wszystkich dokumentów przy rozdzielaniu wsparcia w powiatach Galicji dotkniętych niedostatkiem.

Ks. brunświcki zamierza zrzec się tronu z powodu, iż sejm księstwa chce go przymusić do zawarcia takiej konwencji z Prusami, na jaką on nie chce się zgodzić.

Telegramy „Kraju“

Wiedeń 3 kwietnia. Delegacja węgierska odbyła wczoraj pierwsze posiedzenie. Uchwalono pozostawić nadal przeszło roczne biuro i komisje. Tym ostatnim przekazano projekta rządowe. Dzisiaj cesarz przyjmuje delegowanych obu delegacji.

Berlin 3 kw. Sejm niemiecki uchwalił rozciągnięcie kompetencji swę na całe ustawodawstwo sądowe; Delbrück imieniem rady związkowej przyrzekł przyjęcie tej uchwały.

Wersal 3 kw. Na wczorajszym posiedzeniu zgrom. narod. Vitet oznajmia, że w skutek zajścia między Gramontem a Grèwym, ostatni podał się do dymisji. Przystąpiono natychmiast do wyboru prezesa, przyczem Grèvy otrzymał 349, Buffet zaś 231 głosów.

Kursa. — Wiedeń 2 kwietnia godz. 2 m. 30. Srebro 107.70. — Akcje kredytowe 334.50. — Lombardy 189.50. — Losy z 1860 r. 103.80. — Losy z 1864 r. 145.25. — Akcje franko-aust. 140.25. — Napoleony 8.73 1/2. Akcje kolei Karola Ludwika 224.50 — Akcje kolei lwowsko-czern. 151.50. — Akcje kolei półn. wschodniej 150. — Akcje banku związkow. 193. — Oblig. indemn. gal. 78.50. — Akcje banku wiedeńskiego 218. — ex. — Akcje anglobanku 306.50. Akcje kolei rząd. 331.50. — Kolei siedmiogr. 171.50. — Kolei Rudolfa 169. — Tramway 380. — Banku budowy 279.50. — Akcje kolei wschodniej 128.50. — Akcje banku anglo-węg. 118. — Unionbank 249. — Losy tureckie 75.85. — Premj. losy węg. 98.50. — Akcje kolei bogumińskiej — Akcje kolei Elżbiety 244.50. — Akcje kolei półn. zachodn. 216. — Akcje franco-hungary 101.50. — Ogólny bank austriacki 365.50. — Usposobienie giełdy mdłe.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Stanisław Grahichowski.

Kurs papierów i pieniędzy.

KRAKÓW, 2 kwietnia.		placa	żądaja	WARSZAWA, 31 marca		Rrs. k.	Rsr. k.
		Zł. c.	Zł. c.				
5% Obligacje indemn. galicyjskie... kupon ubiegły ... 198	77 50	78 75		Akcje przemysłowe:			
4% Listy zastawne galicyjskie... kupon ubiegły ... 101	71 50	73 —		Baugesells. alg. oest. 80	276 50	277 50	
5% Listy zastawne galicyjskie... kupon ubiegły ... 126	78 75	80 25		„ Wied. 100 zł. m. k.	303 50	304 50	
4% Listy zastawne polskie serja I... kupon ubiegły ... 110	93 75	95 25		Bauverein „ 100 „ „ „	112 —	113 —	
4% Listy zastawne polskie serja II... kupon ubiegły ... 110	92 75	94 25		Kałuża „ 200 „ „ „	—	—	
5% Listy zastawne polskie nowe... kupon ubiegły ... 137	92 75	94 25		Masz. wied. 200 „ „ „	—	—	
4% Listy likwidacyjne polskie... kupon ubiegły ... 134	78 50	80 25		„ lwow. 100 „ „ „	—	—	
6% Listy zastawne banku hip. gal. kupon ubiegły ... 51	88 25	90 —		Parcelacyjne galic. 100 „ „ „	—	—	
6% Listy zastawne banku włościań. kupon ubiegły ... 151	94 —	96 —		Wied. parcelacyjne 100 „ „ „	—	—	
Galic. zakładu kredyt. ziemskiego: 5 1/2% Listy zast. 36-letnie srebrem.	—	—					
6% Listy zast. 36-letnie banknot..	—	—		Listy zastawne:			
6% „ „ 18-letnie	—	—		Allg. oest. Bd. Kr. los. ... 5% zł. sr. ...	100 25	100 50	
Akcje kolei warszawsko-wiedeńskiej.	93 50	95 50		„ „ 33 lat los ... 5% w. a. ...	88 —	88 50	
„ „ galic. Karola-Ludwika ..	223 —	226 —		„ „ gm. 40 „ „ „	85 —	86 —	
„ „ lwowsko-czern.-jaskiel. ..	150 —	153 —		Galic. Banku Hyp. 6% w. a. ...	89 —	—	
„ „ banku dla han. i przem. 80 zł.	—	25 —		„ Banku Włoc. ... 8% „ „ „	95 —	96 —	
Losy krakowskie na 20 zł.	97 50	100 50		Nationalbank. 5% m. k. ...	—	—	
„ 5% (Donau-regulierung) ..	98 —	101 —		„ „ „ 5% w. a. ...	90 25	90 50	
„ premjowe węgierskie ..	75 —	77 —		Węg. tow. kred. 5 1/2% „	86 25	86 75	
„ 3% tureckie 400 franków ..	—	25 50					
„ miasta Stanisławowa ..	107 —	109 —		Oblig. pierwszeństwa:			
Srebro nowe austriackie ..	106 50	108 —		Arcyks. Albrechta. 100 w. a. ...	90 50	91 —	
„ (obraczkowy rubel) ..	167 —	172 —		Alföld Fiume. 5% zł. sr. ...	90 75	91 25	
Ruble papierowe rosyjskie ..	148 —	149 25		Dniestrzańskie. 5% „ „ „	—	—	
Talary pruskie ..	162 —	164 50		Ferd. Nordbahn. 5% m. k. ...	89 50	90 —	
Dukat obraczkowy ..	5 12	5 22		„ „ „ 5% „ „ „	87 —	—	
20-frankówka ..	8 66	8 80		„ „ „ 5% zł. sr. ...	104 —	104 50	
Rumuńskie obligacje 100 tal.	44 50	46 50		Gal. Kar. Lud. 5% „ „ „	101 50	102 50	
				„ II. em. 5% „ „ „	98 —	98 50	
				„ 1871 III. 5% „ „ „	97 —	97 25	
				Kasz. Oderb. 5% „ „ „	92 —	92 25	
				Lwów.-Czern.-Jassy:			
				„ I 1865. 5% sr. w. a. ...	77 25	77 75	
				„ II 1867. 5% „ „ „	86 50	87 —	
				„ III 1868. 5% „ „ „	77 —	77 25	
				„ IV 1872. 5% „ „ „	—	76 —	
				Mähr. Sch. Central. 5% „ „ „	89 —	89 50	
				Siebenbürg. I. 5% sr. w. a. ...	90 25	90 50	
				Südbahn (Lombardy). 3% „ „ „	108 75	109 50	
				Theissbahn. 5% „ „ „	—	—	
				Weg.-Galic. Łupkow. 5% „ „ „	—	85 —	
				„ Nordostb. 300 5% „ „ „	82 50	83 —	
				„ Ostbahn. 300 5% „ „ „	77 75	78 25	
				WARSZAWA, 31 marca			
				Listy zastawne serji 1. 4% ..	94 80	95 10	
				„ „ 2. 4% ..	93 80	94 10	
				„ kupon ubiegły ..	1 10 1/2	—	
				„ nowe ..	33 80	94 10	
				„ kupon ubiegły ..	1 34 1/2	—	
				„ likwidacyjne .. 4% ..	79 —	79 30	
				„ kupon ubiegły ..	1 31 1/2	—	

Ces. król. uprzyw. Galicyjski akcyjny Bank Hipoteczny.

PIĄTE ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Akeyonaryuszów ces. król. uprzyw. galicyjskiego Akcyjnego Banku Hipotecznego odbędzie się we wtorek dnia 8 kwietnia 1873 r. o godzinie 11 przed południem w gmachu Bankowym we Lwowie.

Przedmioty rozpraw:

1. Sprawozdanie z obrotów Banku za r. 1872.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej o zamknięciu rachunków i powzięcie dotyczącej uchwały.
3. Oznaczenie dywidendy za r. 1872.
4. Wniosek na zwinięcie filii w Bielsku.
5. Wybór dwóch członków Rady nadzorczej (§. 43, 44 i 45 Statutu).
6. Sprawozdanie o funduszu pensyjnym i powzięcie dotyczącej uchwały.

P. T. Akcyonaryusze, którzy mają zamiar wzięcia udziału w tem Walnem Zgromadzeniu, zechcą w myśl §. 63 statutu złożyć akcyje swoje (kwity tymczasowe) najdalej do dnia 11 marca b. r. w Główniej Kasie Towarzystwa we Lwowie, lub w filiach Zakładu w Krakowie, w Czerniowcach, Samborze, Tarnopolu, na które oprócz pokwitowania, otrzymają karty legitymacyjne uprawniające do wstępu na Walne Zgromadzenie.

P. T. akcyonaryusze, którzy przysługujące im prawo głosowania zamierzają wykonać przez pełnomocników, zechcą pełnomocnictwa na odwrotnej stronie kart legitymacyjnych umieszczone, wypełnić i własnoręcznie podpisać.

Zamknięcie rachunków i bilans złożone będą na ośm dni przed Walnem Zgromadzeniem w Sekretaryacie, gdzie P. T. Akcyonaryusze takowe za okazaniem karty legitymacyjnej otrzymać mogą.

Lwów, 12 lutego 1873 r.

4070(8-8)

Rada nadzorcza.

§. 65. Każdy akcyonaryusz ma prawo do tylu głosów, ile razy po 10 akcyj złożył. Żaden jednak akcyonaryusz, bez względu, czy we własnym imieniu, czy jako pełnomocnik głosuje, i żaden pełnomocnik, czy jednego czy więcej akcyonaryuszów, więcej niż 50 głosów mieć nie może.

§. 66. Prawo głosowania na Walnem Zgromadzeniu może wykonywać akcyonaryusz tak osobiście, jako też i przez umocowanie drugiego akcyonaryusza mającego prawo głosowania. — Wyjątkowo mogą być zastąpieni małoletni przez swego opiekuna; zostający pod kuratelą przez swego kuratora; kobiety przez pełnomocnika; spółki handlowe przez jednego z prowadzących firmę ich stowarzyszenia; w ogóle przez członka do tego umocowanego; osoby moralne przez jednego z swych przełożonych, chociażby ci nie byli sami akcyonaryuszami.

LOSY MIASTA KRAKOWA.

Główne wygrane zhr. w. a. 40.000, 35.000, 20.000, 15.000 itd.

Najniższa Wygrana zhr. 30.

sprzedają:

we Lwowie: C. k. uprzyw. Galicyjski Akcyjny Bank Hipoteczny i filie jego w Krakowie, Czerniowcach, Tarnopolu i Samborze.

Galicyjski Bank Krajowy i filia jego w Brodach.

4025(6-7)

w Wiedniu: Bank und Wechselgeschäft der Nieder Oesterreichischen Escompte Gesellschaft.

Losy miasta Krakowa po 25 zhr. w. a. sprzedaje

M. DWORSKI

4035(6-7)

w Krakowie; Rynek Główny, l. 14.

BUKEYE

Adr. **Platt i Spółki**
w Nowym - Yorku.

Najlepsza kosiarka w świecie! Skombinowana jest niezrównana! W Austrii, Węgrzech używają przeszło 300 tych kosiarek z zadowoleniem! Świadczeń, pochwał, orzeczeń znawców i poleceń mnóstwo!

Ceny:

Kosiarka (nowy wzór) 350 zhr.
Żniwiarka z samograbem i odkładaczem 500 "
Skombinowana kosiarka i żniwiarka 600 "
Do każdej maszyny darmo części rezerwowe i dwa noże.

Główne agencje:

Józef Oesterreicher, Wiedeń, Akademiestr. 3.

Na Galicyę przyjmują zamówienia:

PP. Krasicki, Krainiński i Spł. we Lwowie, Galicyjski Bank krajowy we Lwowie.

Przed naśladownictwem się ostrzega! Każda maszyna zaopatrzona jest naszą firmą: **Adrianee Platt & Comp. Poughkeepsie N. Y.** (4202 2-24).

W licznie uczęszczanym zdrojowisku leczniczym

SZCZAWNICA

rozpocznie się pora zdrojowa z dniem 20go maja. Zamówienia na mieszkania i wody mineralne z 7 zdrojów, należy adresować do zarządu zakładu zdrojowego w Szczawnicy. — Komunikacja zakładu z stacyami kolei żelaznej w Krakowie i Bochni, ułatwiona jest trzykrotnie dziennie kursującym c. k. wozem pocztowym. — Pisma o zdrojowisku przesyła się bezpłatnie. 4198(2-10)

Med. płynny Cukier żelezisty

(syr. ferri oxidati Hageri)
według ulepszonej metody **Dra Hagera**
na niedokrwistość i jej skutki.
1 flaszka zhr. 1.20, pół flaszki ct. 60.

Gastrofan

szczególny środek na choroby żołądkowe. 1 flaszka 70 ct.

Maść żelezista

na odmrożenia. 1 puszka 40 cent.

Prawdz. Kral'a Karolinenthalska

Herbata Dawida

na kaszel i słabości piersiowe.
1 paczka 20 cent.

Chińska woda do ust i chiński proszek do zębów

najniezawodniejszy środek do czyszczenia zębów.

1 flaszka wody do ust 60 cent.

1 pudełko proszku do zębów 30 ct.

Płynne mydło żeleziste

do przedkiego leczenia świeżych ran.
1 flaszka 1 fl. — pół flaszki 50 cent.
w najlepszej jakości ma zawsze na składzie 3984(9-9)

Józef Goldwasser

w Krakowie, na Stradomiu w domu Deichesa.

Wyroby J. Furst'a aptekarza pod "Białym Aniołem" w Pradze.

W kancelaryi notaryalnej W BRZESKU

(4219 2-3). pożądanym jest
KONCYPIENT
prawnik lub posiadający praktykę dłuższą w załatwianiu spraw spadkowych.

Pewien doktor medycyny i chirurgii, magister położnictwa, emer. sekundaryusz. c. k. powszechnego szpitalu w Wiedniu
Stadt, Werderthorgasse, 7, II. Stock,
leczy

POMAZANIA

i wszystkie niedobrowolne
upływy nasienia
jak również przez nie lub inne chorobliwe warunki spowodowane
impotencyę
radykalnie, prędko, według ściśle umietych zasad na podstawie licznych doświadczeń w szpitalach i to za pomocą środka prostego, który nie sprawia bólu.
Ordynacja od 11 — 2 i od 5 — 8 wieczór.
Także listownie po polsku, ponieważ każdy pacjent może ten środek sam zastosować.
4105(4-7)

Sichere Hilfe!

Alle Dienigen, welche heimlichen Sünden oder Ausschweifungen ergeben waren, und die nun deren traurigen Folgen, namentlich Zerrüttung des Nerven- und Zeugungssystems Leiden d. Harnorgane, Entkräftung, Gedächtnisschwäche etc. an sich verspüren, finden einzig sichere billige u. vollständige discrete Hilfe u. Schutz gegen schamlose Prellereien durch das Buch:

Dr. Retau's
Selbstbewahrung.

Mit 27 patholog.-anatom. Abbildungen.
74 Auflage. Preis 2 fl.
Vorrätig in jeder Buchhandlung, in Krakau bei
FERD. BAUMBARTEN.
3924(5-6)

Ueber 220.000

Expl. wurden bereits von demselben abgesetzt u. in den letzten vier Jahren allein verdanken ihm über 15.000 Personen die vollständige Herstellung ihrer geschwächten Manneskraft und dauernde Gesundheit. Selbst Regierungen haben dessen vollständige Reellität u. Nützlichkeit anerkannt. Verwechselte man dieses Buch nicht mit anscheinend ähnlichen, jedoch schwindelhaften Nachahmungen.

PORADNIK

do zakładania i utrzymania dróg gminnych i powiatowych

nabyć można po zniżonej cenie 50 cent. tylko u autora J. Hanusza c. k. Inżyniera w Tarnowie za przekazem pocztowym. (4222 1-3).

M. DWORSKI

W KRAKOWIE 4209(1-2)

Rynek Główny l. 14,

utrzymuje na składzie

świeżą krowiankę styryjską i czernichowską.